

DZIEŃ CZWARTY

Wtorek

Pląsający Jehoszafat

Wprowadzenie

„Wtedy Jehoszafat zląkł się i postanowił zwrócić się do Pana, ogłosił też post w całej Judzie” (2 Kron 20:3).

Z historii zawartej w 2 Kron 20:1-30 dowiadujemy się, jak przywódcy powinni radzić sobie ze strachem – poprzez szukanie ucieczki w Bogu.

Bogobojny lider

O Jehoczafacie dowiadujemy się, kiedy jest już królem. W 17 rozdziale 2 Księgi Kronik widzimy, jak Jehoszafat, otrzymawszy tytuł królewski, posłał wybranych namiestników oraz Lewitów, aby nauczali ludu Prawa Bożego. W rezultacie, bojaźń Boża padła na wszystkie otaczające Judę królestwa do tego stopnia, że żadne z nich nie prowadziło wojny z Jehoszafatem. Stało się tak, ponieważ narody te dostrzegały umiejętność, z jaką zarządzał on swoim królestwem. Jego panowanie przepięknie było Bożym prowadzeniem. Król był świadomy tego, że zarządzając handlem oraz

wszystkimi mieszkańcami, ponad jego tronem znajdowało się wspanialsze i potężniejsze królestwo – Królestwo Boże, któremu wszyscy królowie i panowie powinni oddać hołd. Umiejętność prowadzenia spraw królestwa i jednocześnie posiadania jasnego zrozumienia, że to Bóg jest najwyższym zarządcą, jest prawdziwą mądrością. Jehoszafat pozwolił, aby to Bóg panował nad jego życiem. On z kolei dzielił się swoim stylem życia z poddanymi. To właśnie z tego powodu, kiedy Achab prosił Jehoszafata o sprzymierzenie się w wojnie przeciwko Ramot Gileadzkiemu, odpowiedź Jehoszafata brzmiała następująco: „Czy nie ma tutaj jeszcze proroka Pana, abyśmy i jego zapytali?” (2 Kron 18:6). Jehoszafat dobrze wiedział, że ich sukces zależy od Pana. Niestety Jehoszafat i jego wspólnik nie okazali posłuszeństwa. Wiedział, jaka była wola Boża, jednak był zbyt dumny, aby wycofać się z obiecaną pomocy.

Można z tego wyciągnąć ważne lekcje. Najważniejszą z nich jest to, że posłuszeństwo wobec słów Boga powinno być okazywane bezwzględnie, nawet wielkim kosztem w naszym osobistym życiu. Liderzy powinni ochoczo wyrzekać się swojej dumy oraz swoich opinii na rzecz Bożej mądrości.

Nie powinniśmy pozwolić, aby oczekiwania innych ludzi spowodowały, że będziemy podejmować decyzje sprzeczne ze słowem Boga. Sposób życia Jehoszafata przejawiał się w oddawaniu Bogu nawet kwestii decyzji.

Rozmodlony lider

Jakiś czas później Moabici, Ammonici oraz Maonici wyruszyli wspólnie na wojnę przeciwko Jehoszafatowi. Jehoszafat otrzymał następujący raport: „Ruszyło przeciwko tobie wielkie wojsko z tamtej strony morza, z Edomu, i oto są już w Chaseson-Tamar, to jest w En-Gedi” (2 Kron 20:1). Wtedy roztrzęsiony król zaczął się modlić. Zwrócił się po pomoc do Boga i ogłosił ogólnonarodowy post. Królestwo Judy zjednoczyło się, aby szukać pomocy u Boga – przybyli ze wszystkich miast judzkich, aby trwać w modlitwie (2 Kron 20:3-4).

Co to za rodzaj przywódcy? Zamiast pracować nad strategią militarną bądź wysłać dyplomację, on wzywa lud do pójścia po radę do Boga. Przecież mógł to zrobić w pojedynkę, jednak postanowił ogłosić post dla wszystkich. Teraz ciężar spoczywał na każdym, a nie tylko na królu. Praca zespołowa przynosi dobre efekty oraz pozytywną

atmosferę.

Będąc pośród swojego ludu Jehoszafat w taki sposób podsumowuje swoją modlitwę: „Właśnie oni tak nam się odpłacają, że ruszają na nas, aby nas wypędzić z twojego dziedzictwa, które dałeś nam w posiadanie. Boże nasz! Czy ich nie osądzisz? Bo myśmy bezsilni wobec tej licznej tłuszczy, która wyruszyła przeciwko nam; nie wiemy też, co czynić, lecz oczy nasze na ciebie są zwrócone” (2 Kron 20:11-12).

Mamy Boga, który słyszy nasze modlitwy. Porusza nasze serca, abyśmy „wzywali Go, by mógł nam objawić rzeczy wielkie i potężne” (Jer 33:3). Ten sam Bóg mówi: „Proście, a będzie wam dane” (Mt 7:7). Co więcej „musimy się zatrzymać i poznać, że on jest Bogiem” (Ps 46:11). „Oto ręka Pana nie jest tak krótka, aby nie mogła pomóc, a jego ucho nie jest tak przytępione, aby nie słyszeć” (Iz 59:1). Lider musi przystąpić do tronu Bożego z ufnością, ponieważ „zanim zawołają, odpowiem im, i podczas gdy jeszcze będą mówić, Ja już ich wysłucham” (Iz 65:24).

„Nasz niebiański Ojciec czeka, aby zesałać nam pełnię swoich błogosławieństw. Jest naszym przywilejem czerpać obficie ze źródła bezgranicznej

miłości. Jakżeż to dziwne, że tak mało się modlimy. Bóg jest gotowy i chętny wysłuchać szczerą modlitwę najmniej znaczącego ze swoich dzieci, a mimo to tak niechętnie przedstawiamy Panu nasze potrzeby”

Wierzący lider

Bóg odpowiedział na modlitwę Jehoszafata i jego ludu. Słowo Pana przyszło poprzez Jachaziela: „Wy się nie bójcie i nie lękajcie tej licznej tłuszczy! Gdyż nie wasza to wojna, ale Boża”. „Nie waszą rzeczą będzie tam walczyć, ustawcie się tylko i stójcie, i oglądajcie ratunek Pana” (2 Kron 20:15,17). Usłyszawszy to, Jehoszafat padł na ziemię, sławiąc Boga, gdyż uwierzył w to, co przepowiedział prorok. Zaakceptował zwycięstwo jeszcze przed wojną. Wiara to akceptowanie przyszłych owoców już teraz. Istotą było zwycięstwo, a dowodem na to było słowo pochodzące od Pana. Często przywódcy mają pokusę, aby racjonalizować i stosować się do ludzkiej logiki, ponieważ ich zwolennicy chcą widzieć wymierne działania. Z drugiej jednak strony Bóg nie oczekuje od nas ślepej wiary. Rozum i logika mają swoje właściwe miejsce, ale nigdy nie powinny stać ponad słowem samego Boga. Boży

przywódcy poddadzą logikę (naukę) pod wiarę (w Boże słowo), przez co ostatecznie poznają, że „niejedna droga zda się człowiekowi prosta, lecz w końcu prowadzi do śmierci” (Przyp 16:25).

W tamtych czasach wojska były ustawiane w następującej kolejności:

1. Piechota – żołnierze poruszający się pieszo
2. Kawaleria – żołnierze na koniach
3. Generałowie
4. Król

Król zawsze znajdował się na tyłach armii ze względów bezpieczeństwa. Jehoszafat jednak ufał w Słowo Pana z całego swego serca i umysłu. Nie wybrał spośród swoich ludzi żołnierzy, ale śpiewaków. To król, razem z chórem, wyruszył na spotkanie wroga. Nie trzeba było przekonywać ludu do tego pomysłu, gdyż wszyscy słyszeli Słowo Pana na własne uszy, oraz widzieli króla działającego na podstawie wiary w pełni swej odpowiedzialności. Wszyscy oni, nie mając nawet miecza czy włóczni, śpiewali: „Wysławiajcie Pana, albowiem na wieki trwa łaska jego” (2 Kron 20:21). Faktycznie, „Gdyż oręż nasz, którym walczymy, nie jest cielesny, lecz ma moc burzenia warowni dla sprawy Bożej; nim też unicestwiamy złe zamysły” (2 Kor 10:4). A więc

Judejczycy sławili Pana, zbliżając się do wrogiej armii. W szeregach wroga powstało takie zamieszanie, że jego wojownicy zaczęli zabijać się nawzajem. Tak, Bóg objawił swą moc i pozostał wierny swemu Słowu: „Nie waszą rzeczą będzie tam walczyć”.

Są bitwy, które liderzy prowadzą, korzystając ze swoich własnych sił i intelektu, a jednak nic z tych bitew nie wynika. Przywódca powinien pozwolić Bogu na działanie według Jego woli, nawet, jeżeli droga ta może wydawać się niecodzienną, odmienną czy niepopularną. Kto wychodzi na wojnę bez włóczni lub miecza? Kto wyrusza na wojnę wielbiąc i oddając hołd? Kto robi coś takiego? Tylko lider, który porusza się w Duchu Bożym.

Ci, którzy odsuwają od siebie posłuszeństwo wobec Pana aż do momentu, kiedy wszelka niepewność zostaje rozwiana i nie ma już ryzyka porażki lub przegranej, nigdy nie będą prawdziwie posłuszni. „Ten, kto wierzy, patrzy ponad trudnościami i trzyma się niewidzialnego, wszechpotężnego Boga, a więc nie może zostać pokonany. Wiara jest uchwyceniem się ręki Chrystusa w każdej potrzebie”.

Wielbiący lider

Jehoszafat i jego lud zwyciężyli bitwę. W Dolinie Beraka, co oznacza „błogosławieństwo”, Jehoszafat zorganizował jeszcze jedno spotkanie ku uwielbieniu Pana. W Dolinie Błogosławieństwa błogosławili Bogu i wystawiali Jego święte imię. I to wszystko! Bardzo ważnym jest, aby liderzy oddawali Bogu należną mu chwałę za nasze zwycięstwa i sukcesy. Taki rodzaj dyscypliny pozwoli przywódcy pozostać unizonym, a ten sam duch udzieli się w życiu jego naśladowców. Parada ambicji i zaszczytów, w jakiej często biorą udział liderzy, prowadzi tylko do niezgody i konfliktów, ale kiedy to Bóg jest obiektem chwały, wszyscy ludzie mogą się z tym utożsamić, tym samym jednając sobie wszystkich dookoła.

Podsumowanie

„Bóg był siłą Judejczyków w tej trudnej sytuacji i jest siłą swego ludu dzisiaj. Mamy pokładać ufność nie w moźnych tego świata, jakby byli oni na miejscu Pana. Mamy pamiętać, że ludzie zawodzą i błędzą, a naszą twierdzą i obrońcą jest Ten, który ma wszelką moc. W każdej potrzebie mamy pamiętać, że walka należy do Niego. Jego zasoby są

nieograniczone, a pozorna niemożność zrobienia czegoś tylko przydaje chwały odnoszonym przez Niego zwycięstwom”.

Lider musi bać się Boga – zrób to!

Lider musi się modlić – pokochaj to!

Lider musi mieć wiarę – pokaż ją!

Lider musi wielbić Boga – wyraż to!

Pytania do dyskusji:

1. W jaki sposób Jehoszafat zademonstrował, jak wierni służy Boga powinni postępować, kiedy znajdują się w niebezpiecznej sytuacji? (2 Kron 20:12; Ps 25:15; 62:1)
2. Po przeczytaniu wersetów powyżej odpowiedz, dlaczego Bóg polecił im posłać na czele armii śpiewaków.
3. Jak Bóg komunikuje się ze swoim ludem w obecnym czasie. Czy nadal posługuje się prorokami?
4. Co powinniśmy zrobić, gdy staniemy przed pokusą, aby zwątpić lub okazać nieposłuszeństwo wobec słowa od Pana?